



JENIEC POLAK

BULETIN DES P.G. POLONAIS.



WYCHODZI CO CZWARTEK

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: DÉPÔT DE POLONAIS, LE PUY (HAUTE-LOIRE)

SOMMAIRE: Centenaire de la mort d'Henri Dąbrowski, créateur des légions polonaises et champion de la liberté — Le regretté Bronislas Ginet-Piłsudski — FEUILLETON: Les Polonais en Sibirie par Br. Piłsudski (suite) — Leçons d'histoire et de géographie polonaise — CHRONIQUE POLONAISE — La vie des Dépôts — Informations diverses — SUPPLEMENT: Avant-poste par Bolesław Prus (suite).

Ś. p. Bronisław Ginet-Piłsudski

Dnia 17-go maja w sile męskiego wieku*) odszedł od nas na zawsze ś. p. Bronisław Piłsudski.

Oderwany w dwudziestym roku życia od studiów uniwersyteckich spędził zmarły lat 19-cie na ciężkim wygnaniu na Sachalinie. Twarda dola zesłańca politycznego podważyła jego siły fizyczne, ale nie naruszyła sił moralnych, nie złamała ducha.

Przeciwnie — o tysiące mil od ojczyzny — nie ustaje Piłsudski z myślą o niej pracować nad sobą i dla innych. — Przebywając długie lata wśród pierwotnych plemion Ainosów i Gilaków, uczy się ich języka, bada ich sposób życia, wierzenia i poezję. Rezultaty tej pracy wieloletniej ogłasza Zmarły w języku angielskim i polskim, zdobywając uznanie wśród uczonych swoich i obcych. Ten jednak sumienny i owocny wysiłek badacza naukowego nie wyczerpuje bynajmniej działalności Piłsudskiego.

Głównym celem jego życia, podstawą moralną jego istnienia była nietylko nauka — ta bezinteresowna służba prawdzie i wiedzy — ile w najpiękniejszym tego słowa znaczeniu — *filantropia* t. j. bezinteresowna miłość człowieka. Syberyjskie plemiona, dla których Zmarły był opiekunem, lekarzem, sędzią i nauczycielem z właściwą ludom pierwotnym i dzieciom trafnością instynktu odczuły w Piłsudzkim nie chłodnego badacza, lecz prawdziwie współczującego «Mistrza» i «Brata starszego». A darząc go temi tytułami, oddawali mu ci ludzie dalekiego Wschodu cześć, jaką zwykli byli oddawać

władcom swoim albo świętym. — Bo też cnota Piłsudskiego główną była jedna z najtrudniejszych do praktykowania: *cnota dobroci*. Dodajmy zaraz *dobroci czynnej i odważnej*. Jest bowiem dobroć, która *ślabością* raczej zwaby się mogła, dobroć lenistwa i braku charakteru, dobroć ustępująca wszystkim, pierzchliwa i bezmocna... Żerują na niej złe ptaki nocne i wrzaskiem swym zbyt często odpędzają sprawiedliwych.

Głęboko odmienną od tamtej była dobroć Zmarłego, dobroć będąca wyrazem istotnej potrzeby wewnętrznej, wyrazem naturalnego rozkwitu sił duchowych pięknego człowieka: dobroć odważna, czynna i zdecydowana — *dobroć wyrozumiała ale nie pobłażająca* t. j. Myślę, że dobroć taka, praktykowana bez ślabości, przerasta właściwie samą siebie i staje się *żywą, czującą mądrością*.

Z tej Piłsudskiego podstawowej cnoty dobroci wpływał także rodzaj jego miłości ojczyzny. Zmarły wierzył głęboko w przyszłość i wielkość Polski. Jego gorące uczucie patriotyczne skupiło się jednak zwłaszcza na sprawie Unji polsko-litewskiej. — Pochodząc z Litwy, rozumiał on doskonale konieczność polityczną, utrzymania Unji polsko-litewskiej zgodnie z wielowiekową tradycją obu narodów. — Rozumiał to i z prawdziwym uporem litewskim przekładał obcym, że jest to jedyny i wypróbowany (jeszcze pod Grunwaldem!) środek, by osłonić na przyszłość świat od przemocy niemieckiej. Ale na dnie tego głębokiego przywiązania do Unji tkwiła w Piłsudzkim jakgdyby radosna świadomość uczuciowego, synowskiego niemal pokrewieństwa pomiędzy duszą własną a tym wielkim na miłości i wzajemnym zrozumieniu opartym dziełem minionych pokoleń. — Widział ś. p. Bronisław Piłsudski w Unji nietylko wielkiej wagi akt polityczny, ale także *światowej doniosłości zjawisko moralne*. Myśli tej był Zmarły cichym, ale odważnym i wytrwałym «bożym robotnikiem». Pracą ducha i ciężkim trudem żywota zasłużył sobie sumiennie na pamięć wdzięczną Ojczyzny i myśl serdeczną rodaków.

Z. L. Z.

*) Ś. p. Bronisław Piłsudski urodził się w Żalowie na Litwie (pod Wilnem) 27-go października 1866 roku.